

**PODSTAWOWE PROBLEMY WSPÓLNEGO RYNKU PRACY
POSZERZONEJ EWG**

UWAGI WSTĘPNE

Dzień 1 stycznia 1973 r. zamyka formalnie 15-letnią historię integracyjnego związku sześciu państw zachodnioeuropejskich. Ostateczne przystąpienie do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej trzech nowych państw członkowskich: Danii, Irlandii i W. Brytanii powoduje rozbudowę tego regionalnego ugrupowania „wszerz” i zapoczątkowuje próby tworzenia jednolitego międzynarodowego kompleksu złożonego z dziewięciu państw. Końcowy komunikat „szczytu” paryskiego (październik 1972 r.) zakłada realizację pełnej unii gospodarczej i walutowej krajów EWG do końca 1980 r.¹ Opinie specjalistów dotyczące tego problemu są w rzeczywistości ogromnie zróżnicowane. Przytoczyć można zarówno głosy świadczące o pełnym optymizmie na temat możliwości zrealizowania unii w tym terminie, jak i opinie, według których realizacja tego zamierzenia może nastąpić tylko w okresie późniejszym, a także poglądy zakładające, że osiągnięcie unii gospodarczej i walutowej a następnie politycznej — w obliczu poszerzenia EWG — jest całkowicie nierealne a przynajmniej bardzo odległe. Spróbujmy rozważyć zagadnienie wspólnych przedsięwzięć na przykładzie wspólnego rynku pracy.

Jednym z głównych założeń traktatu rzymskiego — obok swobodnego, nie podlegającego taryfom celnej obiegu towarów, usług i kapitałów — był projekt wprowadzenia na obszarze EWG wolnego przepływu osób i utworzenia wspólnego rynku pracy. Jak wynika z danych statystycznych, po roku 1969 zaledwie około 18% nowo zwerbowanych robotników pochodziło z obszaru EWG, pozostali rekrutowali się z krajów trzecich. Czy w tej sytuacji, kiedy na rynkach pracy znalazły się miliony robotników spoza EWG, a każdy z krajów członkowskich uprawiał własną politykę zatrudnienia, kierując się przy werbunku siły roboczej jej niskimi kosztami, można mówić o funkcjonowaniu wspólnego rynku

¹ *Die Pariser Gipfelkonferenz und die Zukunft Europas*. „Europäische Dokumentation” nr 1/1973.

Utworzony tzw. wspólny rynek pracy EWG w rzeczywistości stał się w Europie zachodniej tylko marginesem masowych ruchów migracyjnych o podłożu zarobkowym; praktycznie ostatnio obejmował zaledwie znikomą część przepływu siły roboczej. Nie udało się także rozwiązać problemu regionalnych nadwyżek rąk do pracy w krajach EWG, nie mówiąc już o zmniejszeniu jakościowych różnic dotyczących siły roboczej.

Skoro zatem EWG w swym dawnym składzie nie realizowała w pełni programu dotyczącego rynku pracy, jakie są możliwości zrealizowania tego zamierzenia w warunkach rozbudowanej Wspólnoty. Jakie są potrzeby i możliwości pokrycia zapotrzebowania na siłę roboczą w Europie „dziewięciu”?

NOWI CZŁONKOWIE EWG²

Każdy z nowo przyjętych do EWG krajów członkowskich charakteryzuje się odmiennymi specyficznymi cechami. I tak, Danię, najzamożniejszy z krajów „dziewiątki”, określić można jako wielki ośrodek aglomeracji miejskiej, Irlandia jest krajem rolniczym, najuboższym wśród państw Wspólnoty, wreszcie W. Brytania, cechująca się najsłabszą w EWG dynamiką rozwojową, wymaga istotnych przekształceń struktury przemysłowej.

Dania, licząca 4 900 000 mieszkańców, zajmująca powierzchnię 43 000 km², składa się z trzech głównych regionów gospodarczych: Jutlandii, Zelandii i Fionii. Ludność jest rozmieszczona nierównomiernie, sama bowiem Kopenhaga skupia 1,5 mln mieszkańców. Ona też pozostaje ośrodkiem głównego zainteresowania ludności, posiada bowiem lepsze możliwości zarobkowe, stąd prawie we wszystkich pozostałych regionach obserwuje się ruchy migracyjne w kierunku stolicy (około 0,5% przyrostu w skali rocznej). Dania jest obecnie krajem typu przemysłowo-usługowego. W ciągu lat 1958 - 1971 liczba zatrudnionych w rolnictwie zmalała z 20 do 11%, podczas gdy odsetek zatrudnionych w usługach wzrósł z 42 do 51%. Jakkolwiek bezrobocie kształtuje się w Danii na poziomie około 3%, w niektórych rolniczych regionach północno-zachodniej Jutlandii wskaźnik ten wynosi 9 - 12%. Także wysokość dochodów ludności rozłożona jest nierównomiernie; najwyższe, powyżej średniej, są one w samej Kopenhadze. Różnice w dochodach różnych hrabstw są znaczne i w krańcowych przypadkach sięgają 58%.

Dania wstępując do EWG oczekuje pomocy w rozwiązaniu szczególnie dla niej trudnych trzech grup problemów:

— zagospodarowania rolniczych regionów północno-zachodniej Jut-

² *Die neuen Mitgliedstaaten und ihre Gebiete.* „Europäische Dokumentation” nr 1/1973.

landii, charakteryzujących się dużym bezrobociem i niskimi dochodami ludności (około 30% poniżej średniej krajowej),

— zagospodarowania terenów, których ludność zajmuje się głównie rybołówstwem, szczególnie w wyspach Färör i Grenlandii,

— „planowego” dalszego rozwoju ogromnego obszaru aglomeracyjnego jakim jest sama Kopenhaga (jak już wspomniano, 35% Duńczyków mieszka w stolicy. W celu zrównoważenia tempa rozwoju poszczególnych regionów kraju zakłada się deglomerację i decentralizację kopenhaskiego centrum gospodarczego.

Wśród większych przedsięwzięć gospodarczych jakie zamierza Dania realizować w najbliższym czasie wymienia się budowę stałych połączeń między wyspami Fionią i Zelandią oraz między Zelandią i południową Szwecją. Projektuje się także budowę na wyspie Saltholm międzynarodowego portu lotniczego, który obsługiwałaby całą Skandynawię.

Irlandia z ludnością 2 944 000 mieszkańców, należy do najsłabiej zaludnionych obszarów Europy. Mimo stosunkowo wysokiej stopy urodzin, na skutek dużej emigracji, charakteryzuje się nieznacznym przyrostem naturalnym. Na terenie Irlandii znajduje się niewiele miast. Oprócz Dublina (800 tys. mieszkańców z ważniejszych wymienić można: na wschodzie — miasto Cork z 122 tys. mieszkańców, a na zachodzie — Galway (26 tys.). Rolnictwo — jakkolwiek stopniowo straci na znaczeniu — stale jeszcze zajmuje ważną pozycję w gospodarce Irlandii. W r. 1971 zajmowało się nim około 27% ludności zawodowo czynnej (w zachodnich regionach kraju około 46%), przemysł zatrudniał około 30%. Mimo wysokiej emigracji, Irlandia nadal boryka się z problemem bezrobocia — średnio waha się ono od 6 do 8% (w okręgu Donegal — 13%). Duże różnice zaznaczają się również w rozwoju gospodarczym kraju — szczególnie słabo rozwinięte są zachodnie obszary Irlandii. W związku z przystąpieniem do EWG, Irlandia liczy na rozbudowę swojego przemysłu oraz na dalsze obniżenie odsetka ludności zatrudnionej w rolnictwie.

Od czasów powstania jako państwa w 1921 r., przez wiele lat była Irlandia rolniczym zapleczem W. Brytanii. Również obecnie, przeszło połowa eksportu Irlandii to produkty rolne, z których 2/3 trafia na rynki angielskie. Kolejne rządy Irlandii wielokrotnie podejmowały próby zmodernizowania gospodarki kraju, m. in. zakładając małe przedsiębiorstwa. Równocześnie usiłowano przyhamować nieco rozwój przemysłu w okolicach Dublina a rozbudować go na pozostałym obszarze. W ostatnich latach Irlandia jest terenem ekspansji kapitałowej głównie trzech państw: Wielkiej Brytanii, USA i NRF. Udział tych krajów w zagranicznych inwestycjach na obszarze Irlandii wynosi około 85%.

W. Brytania (55,8 mln ludności i obszar 244 tys. km²) dzieli się na dwa główne regiony gospodarcze:

— północno-zachodni, górzysty i mało urodzajny, zajmuje obszar około 57% kraju i skupia około 35% ludności.

W ostatnim 20-leciu wyemigrowało stąd około 1 mln osób. Region ten cechuje się szczególnie wysokim udziałem przemysłów dotkniętych stagnacją lub nawet przeżywających regres. Na ten właśnie obszar przypada 45% zatrudnionych w górnictwie węglowym, 63% w budowie okrętów i 50% w przemysłach włókienniczych. W okresie między 1959 a 1971 r. bezrobocie wahało się tutaj od 2,5 do 8%.

— Region południowo-wschodni zamieszkuje 65% ludności, gęstość zaludnienia jest tu prawie dwa razy większa niż na północnym zachodzie. Tutaj też znajdują się największe obszary aglomeracji (Londyn z 8 mln mieszkańców i Birmingham z 2,4 mln). Na region południowo-wschodni przypada 67% zatrudnionych, w latach 1959 - 1971 bezrobocie kształtowało się tu na poziomie zaledwie 1,5%. Tak np. 75% wszystkich zatrudnionych w przemyśle samochodowym pracuje w tym właśnie regionie. Należy jednak podkreślić, że różnice w poziomie dochodów na terenie W. Brytanii nie są między poszczególnymi regionami tak znaczne, jak w pozostałych krajach EWG.

Problemy przekształceń strukturalnych w przemyśle nie są dla Anglików sprawą nową. Jeszcze w latach trzydziestych o terenach północno-zachodnich mówiło się jako o obszarach dotkniętych biedą. Wskaźnik bezrobocia sięgał tam wówczas 30%. W r. 1934 wydano w W. Brytanii ustawę o tzw. regionach specjalnych. Mimo kolejnych uchwał na ten temat, region ten pozostał nadal obszarem o przestarzałej strukturze przemysłowej i wysokim stopniu bezrobocia.

W tej sytuacji W. Brytania oczekuje, w związku z przystąpieniem do EWG, pomocy w następujących dziedzinach:

— aktywizacji gospodarki w starych okręgach przemysłowych (między rokiem 1952 a 1960 wydobycie węgla zmalało o 64%, w Walii — o 82%),

— aktywizacji słabo rozwiniętych okręgów rolniczych, przede wszystkim w Szkocji,

— „planowego” rozwoju rozbudowanych ośrodków aglomeracji. Tak np. w promieniu 40 mil wokół centrum Londynu żyje 12,5 mln mieszkańców, co stanowi największe skupienie ludności w całej zachodniej Europie.

Oczywiście, poruszone w niniejszym opracowaniu problemy dotyczą tylko podstawowych zagadnień gospodarczego rozwoju regionalnego, z pominięciem szerokiego wachlarza spraw odnoszących się do stopy życiowej, problemów socjalnych, prawno-organizacyjnych itp., których rozwiązania oczekują nowi członkowie EWG.

POWIERZCHNIA, LUDNOŚĆ I POTENCJAŁ GOSPODARCZY „DZIEWIĄTKI”

Wspólnota „dziewięciu”, według danych za rok 1972, obejmuje 252,8 mln ludności, tj. około 4/5 ludności Europy zachodniej. Formuje się zatem największe ugrupowanie ludnościowe systemu kapitalistycznego (USA — 208,8 mln, Japonia — 105,9 mln). Obszar EWG obejmuje przeszło 1,5 mln km², jest on sześciokrotnie mniejszy od obszaru USA, ale pięciokrotnie większy od obszaru Japonii.

TABELA 1

Powierzchnia i ludność krajów EWG w 1972 r.

Kraj	Powierzchnia w tys. km ²	Ludność	
		w tys.	na 1 km ²
Belgia	30,5	9 710	319
Francja	547,0	51 720	95
Holandia	40,8	13 330	327
Luksemburg	2,6	350	135
NRF	248,0	59 570	240
Włochy	301,2	54 350	180
Dania	43,1	4 990	116
Irlandia	70,3	3 010	43
W. Brytania	244,0	55 790	229
Razem EWG	1527,5	252 820	.
USA	9363,4	208 837	22
Japonia	370,4	105 990	286

Źródło: Rocznik Statystyczny 1973; ss. 636 - 638

Potencjał gospodarczy poszerzonej EWG mierzony produktem społecznym brutto, według cen bieżących krajów „szóstki” (w myśl koncepcji burżuazyjnej jest to suma dóbr i usług wyprodukowanych w r 1970) wynosił 586 mld dolarów, produkt społeczny „dziewiątki” osiągnął wartość 627 mld dolarów (USA — 974 mld, Japonia — 197 mld).

Dla porównania, USA w 1958 r. wygospodarowały produkt społeczny wartości 455 mld dolarów a Japonia — wartości 32 mld, podczas gdy potencjał obecnej „dziewiątki” wynosił w tym okresie około 230 mld dolarów. W systemie kapitalistycznym nastąpił zatem wyraźny wzrost potencjału „dziewiątki”, szczególnie w stosunku do USA; o ile w roku 1958 produkt społeczny tych krajów stanowił około połowy potencjału USA, to obecnie zbliżył się do koło 2/3 produktu Stanów Zjednoczonych. Między okresem 1960 - 1970 średni roczny przyrost produktu społecznego brutto wynosił 4,7% i był wyższy niż w USA (4,0%); ustępował jednak

TABELA 2

Produkt społeczny brutto w roku 1970 oraz dynamika produktu społecznego brutto w latach 1960 - 1970

Kraje	Produkt społeczny brutto w cenach bieżących 1970		Średni roczny przyrost w cenach stałych 1960 - 1970
	w mln dol.	na głowę lud.	w %
NRF	187 050	3 040	4,8
Francja	148 230	2 920	5,8
Włochy	92 850	1 710	5,7
Holandia	31 280	2 400	5,1
Belgia	25 880	2 670	4,9
Luksemburg	1 000	2 950	3,4
W. Brytania	121 180	2 170	2,8
Dania	15 570	3 160	4,8
Irlandia	3 800	1 320	3,9
Razem EWG	626 840	2 501	4,7
USA	974 220	4 760	4,0
Japonia	197 196	1 905	11,1

Źródło: *VDMA Statistisches Handbuch 1972*, ss. 300 - 301; „Europäische Dokumentation” nr 2/1972.

wyraźnie dynamice gospodarki japońskiej, gdzie średni przyrost kształtował się na poziomie 11,1⁰/₀³.

Nowe kraje członkowskie, a szczególnie Irlandia i W. Brytania wiążą z przystąpieniem do EWG duże nadzieje, widząc w tym szansę szybszego wzrostu. Oba kraje ustępują bowiem czołówce EWG zarówno pod względem produktu społecznego na głowę ludności, jak i pod względem dynamiki wzrostu. Siłą napędową dla ich gospodarek ma się stać w tym przypadku integracja z pozostałymi krajami Wspólnoty. Oba kraje liczą na swobodny przepływ własnych towarów oraz na efekty wspólnej polityki, sprzyjającej trendom wzrostu, głównie w oparciu o poszerzony rynek, konkurencyjność własnych towarów i pogłębioną specjalizację na zasadzie podziału pracy w poszerzonej Wspólnocie. Liczą także na większe możliwości przewyższania sytuacji kryzysowych, także wewnętrznych, co wiąże z polityką antycykliczną Wspólnoty.

Nie należy przy tym jednak zapominać o interesach wielkich monopolii, prowadzących w celu maksymalizacji zysków ostrą walkę o rynki zbytu. Zgodnie z podstawową zasadą działania wielkiego kapitału, dzieje się to bez względu na warunki i formy zewnętrzne w jakich monopole działają. Poszerzenie EWG niewątpliwie uaktywni walkę konkurencyjną

³ *Das Europa der Zehn: Produktion und Lebensstandard. „Problèmes Economiques” z 12 IV 1972.*

wewnątrz EWG i będzie działało hamująco w zakresie tworzenia jednego zintegrowanego obszaru. Opinię dotyczącą dalszej walki o zajęcie czołowej pozycji gospodarczej w świecie kapitalistycznym potwierdza prognoza opracowana do roku 1985 przez paryski oddział amerykańskiego *Hudson Institute* w myśl której⁴, Francja i Japonia wyprzedzą we współzawodnictwie gospodarczym W. Brytanię i NRF i w wymienionym okresie kraje kapitalistyczne pod względem produktu społecznego na głowę uplasują się w następującej kolejności: USA, Japonia, Francja, Szwecja, Dania, Kanada, Szwajcaria, Norwegia, NRF, Finlandia, Belgia, Włochy, Holandia, Austria, W. Brytania, Hiszpania. W prognozie tej podkreśla się, że dynamizm gospodarki zachodniemieckiej znacznie osłabł — natomiast dużą dynamikę przejawia gospodarka francuska, co powinno ją wynieść na jedną z czołowych pozycji. Autor dokumentu, Edmund Stillmann twierdzi, że W. Brytania w porównaniu z Francją posiada archaiczny przemysł, przestarzałe urządzenia i upadające branże, takie jak włókiennictwo, budowa okrętów i górnictwo węglowe, które muszą się dźwignąć do poziomu osiągniętego przez branże zaawansowane pod względem technologicznym, takie jak produkcja komputerów, sprzętu elektronicznego, aeronautycznego itp. Francja posiada już i rozwija takie gałęzie produkcji, stosuje też nowsze metody. Zdaniem Stillmanna, Brytyjczycy sądzą, że poprzez połączenie ze Wspólnym Rynkiem ich kraj „zarazi się” dynamizmem ekonomicznym. Jest to jednak — według tegoż autora — mało prawdopodobne. Wydajność pracy w W. Brytanii jest niedostateczna, system kierowania mało skuteczny, a stosunki między pracodawcami a pracownikami zatrute wzajemną nieufnością. Robotnicy brytyjscy otrzymują zbyt niskie płace i mają złe warunki pracy. Natomiast robotnicy francuscy osiągają taką samą wydajność jak zachodniemieccy, przy czym wydajność we Francji wzrasta szybciej niż w NRF. Do r. 1985 Francuzi będą dwukrotnie bogatsi niż Brytyjczycy — twierdzi Stillmann.

Tego rodzaju hipotezy potwierdzają fakt, że procesy integracyjne w poszerzonej EWG nie zahamują, a być może, nawet wyzwolą ostrą rywalizację o zajęcie korzystniejszych pozycji w tym regionalnym ugrupowaniu.

TRENDY DEMOGRAFICZNE

Europa na tle ogólnoświatowych procesów demograficznych jest w o tyle korzystniejszej sytuacji, że jej tempo wzrostu demograficznego jest umiarkowane, zaś zasoby kapitałów i wykwalifikowanej siły roboczej na tyle dostateczne, że nie ma poważniejszego zagrożenia dla wzro-

⁴ P. Longone, *Un bilan des migrations intra-européennes*. „Problèmes Economiques” z 12 IV 1972.

stu gospodarczego⁵. Odwrotnie przedstawia się ten problem w krajach rozwijających się, w których istnieje znaczna dysproporcja między wzrostem siły roboczej i możliwością jej zatrudnienia. Na tle najwyższych w świecie (za lata 1960 - 1970) rocznych współczynników przyrostu ludności: w Meksyku (3,5⁰/o), Wenezueli (3,5⁰/o), Iraku (3,5⁰/o), w Europie jedynie Albania (2,9⁰/o) i Turcja (2,5⁰/o) posiadają odpowiednio wysokie wskaźniki. Do krajów europejskich o stosunkowo wysokim wzroście liczby ludności (od 1,0 do 1,5⁰/o w skali rocznej) zaliczyć można: Szwajcarię, Holandię, Jugosławię, ZSRR, Hiszpanię, Polskę, Francję i NRF. Należy jednak przy tym podkreślić, że wzrost liczby ludności w Szwajcarii i NRF następuje głównie w wyniku imigracji cudzoziemców. Wśród krajów kapitalistycznych Europy, najbardziej dynamiczny przyrost ludności odnotowuje się w Holandii. Umiarkowany przyrost ludności (od 0,6 do 1⁰/o) posiadają: Rumunia, Włochy, Portugalia, Bułgaria, Grecja, Norwegia, Szwecja, Dania. Wreszcie niski przyrost ludności (poniżej 0,6⁰/o) notuje się w W. Brytanii, Czechosłowacji, Belgii, Finlandii, Austrii, na Węgrzech i w Irlandii. Jak już wspomniano w ostatnim z wymienionych krajów niski przyrost ludności spowodowany jest dużą emigracją. NRD znajduje się w sytuacji stagnacji demograficznej, co znaczy że przyrost równy jest zeru.

Przyrost naturalny w rozwiniętych kapitalistycznych krajach Europy jest stosunkowo niski: w NRF wynosi on 0,8⁰/o, w Belgii 2,4⁰/o, w W. Brytanii 4,7⁰/o, w Danii 4,5⁰/o, we Francji 6,4⁰/o, we Włoszech 7,8⁰/o, w Holandii 8,8⁰/o. Najwyższy wskaźnik (12,2⁰/o) wśród europejskich krajów kapitalistycznych posiada Irlandia (dla przykładu w Meksyku przyrost naturalny kształtuje się nadal na poziomie około 35⁰/o).

Ciekawie przedstawiają się prognozy demograficzne w odniesieniu do Niemieckiej Republiki Federalnej, gdzie już w r. 1972 stopa śmiertelności przekroczyła stopę urodzeń. Przewiduje się, iż do roku 2000 liczba ludności NRF zmniejszy się o około 2,7 mln (według wariantu pierwszego) lub około 4,5 mln (według wariantu drugiego). Oznacza to, iż liczba ludności tego kraju z około 59,5 mln w r. 1972 zmniejszy się w roku 2000 do 56,8 mln lub nawet do 55 mln⁶.

Dalszą cechą charakterystyczną dla procesów demograficznych krajów europejskich jest szybko postępujące starzenie się demograficzne społeczeństw. Większość krajów EWG należy do grupy państw demograficznie starych a Włochy i Holandia znajdują się w fazie właściwego starzenia się⁷.

⁵ Andrzej Czarnocki, *Wybrane problemy siły roboczej w Europie w latach 1965 - 1980*. „Wiadomości Statystyczne” nr 10/1971.

⁶ „Wirtschaft und Statistik” nr 2/1973, ss. 82 - 87.

⁷ Rosset w pracy pt. *Proces starzenia się ludności*, s. 72 — określa w swojej

TABELA 3

Odsetek osób w wieku 65 i więcej lat w Europie zachodniej
około 1970 r.

Klasyfikacja	Odsetek ludności w wieku 65 i więcej lat	Kraje
I Starość demograficzna	12% i więcej	Austria (14,2), Szwecja (14,1), Belgia (13,3), Francja (13,0), W. Brytania (13,0), Norwegia (12,9), Dania (12,4), NRF (12,5)
II Właściwe starzenie się	10 - 12%	Szwajcaria (11,6), Włochy (10,7), Holandia (10,3)
III Przedpole starzenia się	8 - 10%	Finlandia (9,4), Grecja (9,9), Portugalia (8,8)
IV Młodość demograficzna	poniżej 8%	Turcja (4,1)

Ustalenia dotyczące niskiego przyrostu ludności w rozwiniętych krajach kapitalistycznych oraz szybko postępującego starzenia się społeczeństw mają istotne znaczenie dla gospodarki zasobami siły roboczej w krajach EWG. W latach 1958 - 1971 odsetek ludności zawodowo czynnej w krajach „dziewiątki” obniżył się z 44,3 do 41,2%. Szczególnie wyraźnie aktywność zawodowa zmalała w NRF (z 48,1% do 43,2%) oraz we Włoszech (z 44,0 na 36,4%), co oznacza, iż w krajach tych uległy zmniejszeniu potencjalne zasoby siły roboczej. Także zatrudnienie w pierwszym okresie, tj. w latach 1958 - 1964 dokonywało się w krajach EWG głównie przez likwidację bezrobocia. Rozwój sytuacji po r. 1964 nie był już tak harmonijny i jednolity: prowadził przez cofnięcie się zatrudnienia i silny wzrost bezrobocia w r. 1967 do ponownego ożywienia koniunktury w roku 1968 i latach następnych. Obecnie na rynku pracy rozszerzonej EWG znajdują się znaczne grupy bezrobotnych — dotyczy to głównie W. Brytanii i Włoch. W W. Brytanii jest to przeważnie wynik bezrobocia strukturalnego, we Włoszech wiąże się przede wszystkim z nierównomiernym rozwojem regionów; są to jednak z reguły rezerwy nisko kwalifikowanej siły roboczej.

Gwałtowny wzrost zatrudnienia w przemyśle i usługach możliwy był w minionym okresie dzięki znacznym przepływom siły roboczej z rolnictwa. W poszerzonej EWG zatrudnienie w rolnictwie obniżyło się średnio z 18,4 do 10,2%, w przemyśle wzrosło z 43,1% do 44,6% a w usługach — z 38,5% na 45,2%. Z danych tych wynika, iż najbardziej dynamicznie zatrudnienie wzrastało w sektorze III, tj. w usługach. Nadal jednak kraje EWG różnią się istotnie pod względem struktury zatrudnienia. I tak np. podczas gdy w W. Brytanii rolnictwo zatrudnia zaledwie 2,7% klasyfikacji granice wieku ludności demograficznie starszej na 60 lat, tu przyjęto 65 lat. Dane według *Rocznika Statystycznego 1973*.

TABELA 4

Bezrobocie w krajach EWG

Kraj	W tysiącach		W % ogólnej liczby zatrudnionych i bezrobotnych		Na 1 wolne miejsce pracy 1972
	1960	1972	1960	1972	
Belgia	114	86,4	5,4	3,5	10
Francja	130	380	.	.	.
Holandia	30,1	108	0,9	2,7	1,7
NRF	237	236	1,2	1,1	0,4
Włochy	836	701	4,2	3,6	
Dania	31	30,2	4,3	3,7	
Irlandia	30,7	48,2	6,7	8,1	
W. Brytania	393	964	1,6	3,8	

Źródło: Rocznik Statystyczny 1973, s. 649.

TABELA 5

Struktura zawodowa krajów EWG w l. 1958 - 1971

Kraje	Zawodowo czynni		Rolnictwo, Przemysł, Usługi					
	w tysiącach		w %		w %		w %	
	1958	1971	1958	1971	1958	1971	1958	1971
Belgia	3 464	3 786	8,1	4,4	47,2	44,3	44,7	51,3
Francja	18 823	20 585	23,7	13,5	39,0	40,5	37,3	46,0
Holandia	3 899	4 573	12,7	7,0	41,8	40,8	45,5	52,2
Luksemburg	133	148	17,9	10,2	43,3	46,9	38,8	42,9
NRF	25 357	26 673	15,7	8,4	47,6	49,5	36,7	42,1
Włochy	20 000	18 703	34,9	19,5	35,4	44,1	29,7	36,4
Dania	1 981	2 366	20,1	10,9	37,5	37,6	42,4	51,5
Irlandia	1 060	1 063	38,4	26,5	22,9	30,9	38,7	42,6
W. Brytania	23 656	24 329	4,5	2,7	48,9	45,7	46,6	51,6
Razem:	98 290	192 230	18,4	10,2	43,1	44,6	38,5	45,2

Źródło: „OECD Economic Surveys Japan”, June 1972, s. 79 oraz Bericht über die Entwicklung der sozialen Lage in der Gemeinschaft im Jahre 1972, ss. 236 - 237.

ludności, w Irlandii odsetek tego sektora wynosi nadal 26,5% ogółu zawodowo czynnych.

Wśród krajów dawnej „szóstki” największe zmiany w sektorze rolnym nastąpiły we Włoszech, gdzie zmalał on o 15 punktów. Wyciąganie jednak na tej podstawie wniosku, iż na sytuację tę decydująco mogła wpłynąć integracja byłoby błędne, ponieważ Irlandia, niezrzeszona w tym okresie w EWG, również zmniejszyła odsetek zatrudnienia w rolnictwie o 12 punktów, a Dania o 10.

W przypadku wyczerpania się rezerw siły roboczej na rynku pracy, naturalnym zjawiskiem jest zatrudnianie kobiet. W krajach „szóstki” od-

setek zatrudnionych kobiet pozostawał na niezmiennym poziomie 31,9% ogółu zawodowo czynnych. Interesujące jest jednak, że odsetek ten w NRF i we Włoszech uległ w badanym okresie redukcji⁸.

ROBOTNICY CUDZOZIEMSCY W POSZERZONEJ EWG

W związku z narastającymi trudnościami na rynku pracy — wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne sięgnęły do tradycyjnej metody importu siły roboczej z krajów mniej zamożnych i słabiej rozwiniętych gospodarczo. Pełna liczba osób migrujących w krajach Europy zachodniej w celach zarobkowych, nie jest dokładnie znana. Oficjalne dane dotyczące stanu tej emigracji kształtują się w granicach 5,8 mln osób. Przyjmując, że mniej więcej dalsze 600 tys. zatrudnionych jest w krajach skandynawskich i Austrii — liczba robotników-cudzoziemców sięga 6,4 mln. Komisja Ekonomiczna ONZ dla Europy podaje jeszcze wyższą liczbę — około 8-9 mln⁹. Jeśli chodzi o kraje członkowskie EWG, wszystkie one zatrudniają cudzoziemców, co ilustruje bliżej tabela 6.

TABELA 6

Roźmieszczenie robotników cudzoziemskich w 1971 r.
(w tys.)

	Kraje imigracji					
	NRF	Francja	Szwajcaria	Beneluks	W. Brytania	Razem
Robotnicy w % ogółu robotników	2 241 38,8	1 957 33,9	624 10,8	300 5,2	655 11,3	5 777 100,0
	% emigrujących*					emigracja razem
Grecja	12,7	1,0	0,8	2,7	—	5,1
Włochy	24,8	17,9	60,7	31,2	—	28,0
Portugalia	1,9	17,8	—	5,7	—	8,6
Hiszpania	9,9	20,7	14,1	13,6	—	15,4
Turcja	15,5	0,5	1,0	8,4	—	6,3
Jugosławia	16,5	3,0	2,7	1,5	—	7,5
Inni	18,7	39,1	20,7	36,9	100,0	29,1
	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

* obliczono na podstawie danych z 1969 r.

⁸ Bericht über die Entwicklung der sozialen Lage in der Gemeinschaft im Jahre 1972, ss. 236 - 237.

⁹ Ian M. Hume, *Migrant Workers in Europe*. „Finance and Development” nr 1/1973, ss. 2 - 6.

Ogromnie utrudnione jest ustalenie liczby cudzoziemców pracujących w W. Brytanii i Francji. Część bowiem robotników — imigrantów ze Wspólnoty Brytyjskiej lub — w przypadku Francji — z północnej Afryki, posiada obywatelstwo dawnych swoich metropolii, w związku z czym nie są oni ujmowani w statystykach jako cudzoziemcy. Według niektórych danych szacunkowych, liczba robotników — imigrantów we Francji wynosiła np. w roku 1971 około 3 mln a w W. Brytanii blisko 2 mln osób¹⁰.

Nie analizując szczegółowiej tego złożonego zjawiska, jakim jest masowa emigracja zarobkowa w krajach Europy zachodniej i nie badając bliżej jego skutków ekonomicznych i społecznych należy podkreślić, że wszystkie opracowane prognozy zakładają, także w nadchodzących latach, rozwój ruchów ludnościowych o podłożu zarobkowym. Wynika to zresztą zarówno z dalszych prognoz demograficznych niekorzystnych dla krajów EWG, jak i z utrzymującej się dysproporcji między stopą życiową poszczególnych krajów kapitalistycznych Europy zachodniej. Prognoza demograficzna z 1971 r. przewiduje np. następujący rozwój zasobów siły roboczej do 1980 r. (baza wyjściowa rok 1966):¹¹:

- 1) kraje z malejącymi zasobami — NRF, Austria,
- 2) kraje z niskim przyrostem zasobów siły roboczej (poniżej 0,5⁰/o) — Belgia, Grecja, Szwecja, W. Brytania,
- 3) kraje z przyrostem umiarkowanym (od 0,5 do 1,0⁰/o) — Dania, Finlandia, Francja, Hiszpania, Irlandia, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria, Włochy,
- 4) kraje z wysokim przyrostem ludności w wieku produkcyjnym (powyżej 1⁰/o) — Holandia (1,34⁰/o) i Turcja (2,97⁰/o).

Oczywiście trudno przewidzieć wszystkie zmiany techniczne i technologiczne, które pozwolą krajom EWG na wyeliminowanie importu siły roboczej. Jednak z bilansu siły roboczej dla Europy zachodniej sporządzonego w r. 1972¹² wynika, że kraje przemysłowe w roku 1980 będą potrzebowały dodatkowo 11 mln robotników cudzoziemskich, z tego na NRF przypada 41⁰/o, 28⁰/o — na W. Brytanię a 11⁰/o na Francję. Na podstawie tegoż bilansu, kraje południowo-wschodniej Europy i Irlandia rozporządzać będą nadwyżką siły roboczej rzędu 7,5 - 10,5 mln, przy czym na Jugosławię i Turcję przypadnie około 4/5 tej liczby.

Widoczna od kilku lat tendencja kurczenia się emigracji włoskiej będzie utrzymywała się nadal — wynika to — z jednej strony — ze zmniejszenia się rozrodczości w tym kraju, z drugiej — z nagromadzenia pewnych kapitałów, umożliwiających szybszy rozwój gospodarki na-

¹⁰ „Arbeit und Sozialpolitik” nr 2/1972.

¹¹ Andrzej Czarnocki, jw.

¹² „United Press International” z 10 I 1973.

rodowej Włoch. Oczywiście dane te mają charakter wyłącznie hipotetyczny, ponieważ rynek pracy podlega bardzo silnie wahaniom koniunktury. Najbardziej ogólnie należy jednak założyć, że emigracja z krajów „biednych” do „bogatyh” trwać będzie nadal, co najmniej do końca lat siedemdziesiątych, a rynek pracy poszerzonej EWG w dalszym ciągu zależeć będzie od napływu emigrantów.

SYTUACJA ROBOTNIKÓW-CUDZOZIEMCÓW W WARUNKACH KRYZYSOWYCH

Kryzys energetyczny — jako wynik decyzji politycznych krajów arabskich — wywołał natychmiastowe skutki gospodarcze w całym szeregu gałęzi przemysłowych, szczególnie zaś w chemii i przemyśle motoryzacyjnym. Kraje EWG podjęły drastyczne decyzje w sprawie zahamowania dopływu cudzoziemców, ustalono kary za nielegalne ich zatrudnianie. Podobnie jak to już miało miejsce w okresie recesji gospodarczej 1966-1967 r., kiedy w sposób bardzo wyraźny ujawnił się charakter tego zatrudnienia jako swoistej „klapy bezpieczeństwa” i kiedy równie gwałtownie zredukowano liczbę cudzoziemców, także obecnie zagrożone zostały miejsca pracy obcokrajowców i należy się liczyć z możliwością odesłania do krajów macierzystych licznych grup robotników. W krajach EWG zakłada się oczywiście, iż jest to sytuacja przejściowa, ponieważ zatrudnianie taniej siły roboczej ma w krajach Wspólnoty charakter trendu długoterminowego, także z perspektywą na najbliższe lata. Niemniej, w okresie obecnego kryzysu energetycznego należy się liczyć z nagłymi fluktuacjami na rynkach pracy, tym bardziej że mimo wspólnego rozpatrywania skomplikowanej sytuacji — większość krajów EWG na własną rękę poszukuje rozwiązań i sposobu wyjścia z impasu paliwowego. Skutki obecnego kryzysu paliwowo-energetycznego są niewątpliwie daleko głębsze niż recesji w latach 1966-1967, dotyczą bowiem podstawowych dziedzin gospodarki, wśród których energia posiada decydujące znaczenie. Należy podkreślić, że w zakresie źródeł energii w krajach EWG zaszły w ostatnich dwudziestu latach bardzo istotne zmiany. I tak, na początku lat pięćdziesiątych kraje EWG opierały swoją gospodarkę energetyczną przede wszystkim na węglu kamiennym, który jeszcze w 1955 r. pokrywał około 64% zapotrzebowania. Od tego mniej więcej czasu główną rolę odgrywa ropa (w r. 1971 węgiel kamienny stanowił już tylko 20% bilansu, podczas gdy w r. 1950 — 70%), która według bilansu energetycznego za r. 1971 pokrywała 60% zapotrzebowania¹³. Należy przy tym pamiętać, że oparcie gospodarki państw EWG na ropie jako podstawowym źródle energii pociągnęło za sobą budowę całej infra-

¹³ *Die gemeinschaftliche Energiepolitik*. „Europäische Dokumentation” nr 3/1972.

TABELA 7

Bilans energetyczny „szóstki” w r. 1950 i 1971

Rok	Węgiel kamienny	Węgiel brunatny	Energia geotermiczna i jądrowa	Gaz ziemny	Ropa naftowa	Razem
1950	70	8	10	—	12	100
1971	20	4	5	11	60	100

struktury, niezbędnej dla transportu i magazynowania tego surowca energetycznego. Importując 412 mln ton ropy, zachodnioeuropejska „szóstka” była w r. 1970 największym importerem tego surowca w świecie. Już kryzys ropny, jaki zaznaczył się w zimie 1970-1971 r., wpłynął na silne wahania cen paliwa. Obecnie można mówić o ostrym kryzysie paliwowo-energetycznym krajów EWG, który niewątpliwie wywoła długotrwałe skutki o istotnym znaczeniu dla rozwoju krajów kapitalistycznych. Dotyczy to szczególnie państw EWG, które importowały ropę przede wszystkim z krajów Bliskiego Wschodu.

Bliski Wschód (1971 r.)	—	eksport ropy	—	234,8	mln ton
Północna Afryka	—	„	„	115,8	„ „
Afryka Równikowa	—	„	„	35,8	„ „
Państwa zachodnie	—	„	„	10,3	„ „

Również nowe państwa członkowskie w znacznej mierze opierają swoje bilanse energetyczne na ropie. Import krajów wchodzących w skład rozszerzonej EWG wynosił w r. 1970 blisko 520 mln ton ropy, podczas gdy import USA kształtował się w tym okresie na poziomie 71,4 mln ton, a Japonii — 169,5 mln ton. Oczywiście należy mieć na uwadze, że przystąpienie W. Brytanii do EWG oznacza wydatne zwiększenie w ramach tego ugrupowania wydobycia węgla kamiennego (sama tylko W. Brytania wydobywała tyle co EWG w składzie „szóstki”). Mimo iż wzrost wydobycia węgla nie oznacza jeszcze wyrównania trudności w bilansie energetycznym, niemniej w krajach poszerzonej Wspólnoty wydobywa się obecnie 306 mln ton rocznie węgla kamiennego w porównaniu z 40 mln ton w Japonii i 542 mln ton w USA. W obliczu kryzysu paliwowego należy się liczyć z renesansem roli węgla kamiennego jako surowca energetycznego i przemysłowego. Zwiększą się też niewątpliwie nakłady (bardzo zresztą kosztowne) na budowę zakładów produkujących energię jądrową, których moc w 1972 r. (w krajach „szóstki”) wynosiła 4323 MW a w budowie znajdowały się dalsze o łącznej mocy 9 122 MW.

Ceny ropy i produktów naftowych były od wielu lat stosunkowo niskie — obecnie jesteśmy świadkami gwałtownych podwyżek w skali światowej, co spowoduje zarówno wzrost kosztów energii, jak i kosztów produktów ropo-pochodnych. Niewątpliwie w tej sytuacji uruchomione zostaną substytuty, a wśród nich przede wszystkim węgiel, którego zasoby w poszerzonej EWG są dostatecznie wysokie. Dotychczas węgiel nie mógł konkurować z ropą, ze względu na wysokie koszty wydobycia i przetwórstwa. W przypadku ponownego uruchomienia tego surowca, w szczególnie korzystnej sytuacji znalazłaby się W. Brytania i NRF, dysponujące znacznymi złożami. Oczywiście przestawienie się z powrotem na węgiel jako podstawowy surowiec energetyczny spowodowałoby konieczność przekształcenia struktury zatrudnienia i nowych, doskonalszych technologii, co jest kwestią czasu i znacznych nakładów finansowych.

UWAGI KOŃCOWE

W przedstawionym opracowaniu wskazaliśmy na kilka problemów dotyczących demografii, rynku pracy i potencjału gospodarczego poszerzonej EWG. Już ta bardzo ogólna analiza ukazuje znaczne dysproporcje zarysowujące się w poszerzonej Wspólnocie. Nie należy też przewidywać szybkiego ich przezwyciężenia. Tak np. nie udało się dotąd w pełni zrealizować zasad jednolitej polityki dotyczącej wspólnego rynku pracy, nadal działają wewnętrzne, regulowane odrębnymi mechanizmami, rynki narodowe. Dalekie są od rozwiązania takie problemy, jak ujednoczenie szkolnictwa, kwalifikacji zawodowych i podobnych elementów składających się na tzw. jakościowy problem siły roboczej. Nie zostały ostatecznie uregulowane sprawy swobodnego przenoszenia się robotników w ramach EWG (dotyczy to szczególnie niektórych zawodów). W wyniku napływu cudzoziemców z innych krajów „trzecich”, cząstkowymi, narodowymi rynkami pracy rządzą najczęściej prawa żywiołowe. Przystąpienie do EWG kolejnych państw, szczególnie W. Brytanii i Irlandii, charakteryzujących się stosunkowo dużym bezrobociem, jeszcze bardziej utrudnia i tak już skomplikowane problemy tzw. wspólnego rynku pracy i wspólnej polityki socjalnej. Trudności gospodarcze jakie w wyniku kryzysu energetycznego wystąpiły w Europie zachodniej potwierdziły raz jeszcze, że w takiej sytuacji poszczególne kraje, mimo przynależności do Wspólnoty, poszukują własnych rozwiązań. I tak np. NRF szczególnie ostro dotknięta kryzysem (skupia na swoim terenie 2,6 mln robotników cudzoziemskich) nawołuje do przyspieszenia integracji politycznej Europy zachodniej. M. in. kanclerz W. Brandt podczas listopadowego posiedzenia Parlamentu Europejskiego, posługując się przykładem obecnego

kryzysu, wskazywał na konieczność ustalenia wspólnej polityki energetycznej. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach stwierdzał, że państwa narodowe w tradycyjnym znaczeniu tego pojęcia są już przestarzałym i — jego zdaniem — kraje zachodnioeuropejskie winny przekazać swe suwerenne prawa wspólnemu rządowi zjednoczonej Europy. Jak z tego wynika, NRF nadal wiąże swe własne korzyści, całą przyszłość ekonomiczną i polityczną z procesem przyspieszonej, pełnej integracji.